Otwarcie I Kongresu Edukacji Polskiej

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: poniedziałek, 13, czerwiec 2011 01:05
Tadeusz Narkun
Odsłony: 2714

I Kongres Edukacji Polskiej otworzyli Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, kiedyś premier rządu, który rozpoczął wielkie reformowanie polskiej edukacji oraz Katarzyna Hall, minister edukacji narodowej. „Nowoczesna edukacja to najważniejszy problem, jaki ma do rozwiązania Unia Europejska i każde z jej państw członkowskich" – powiedział. Stwierdził też, że jeśli nasz kraj chce być konkurencyjny w Unii Europejskiej to musi postawić na innowacyjność i badania, a to z kolei nie jest możliwe bez dobrej edukacji. Dobra edukacja natomiast rozpoczyna się już w przedszkolu.

Jerzy Buzek dobrze ocenił wprowadzoną dwanaście lat temu reformę oświaty, przywołując wyniki badań krajów OECD, gdzie Polska jest na dobrym miejscu jeśli chodzi o wyedukowanie społeczeństwa.

Katarzyna Hall, minister edukacji narodowej, była zgodna z Jerzym Buzkiem w postrzeganiu wzrastającego prestiżu polskiej edukacji. "Przedstawiciele innych krajów patrząc na efekty polskiej edukacji pytają - jak to robicie. Jestem dumna z polskiej edukacji. Wiem, że zawdzięczamy to zaangażowanym, aktywnym entuzjastom edukacji: nauczycielom, dyrektorom, samorządowcom" – powiedziała Pani minister.

Po wystąpieniu Katarzyny Hall odczytano adresy okolicznościowe, skierowane do uczestników Kongresu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego oraz Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

Jak już wspomniano, podstawą do dyskusji podczas Kongresu był wspomniany Raport o stanie edukacji, który przedstawił prof. Michał Federowicz, dyrektor Instytutu Badań Edukacyjnych. Z raportu wynika, że twierdzenie, iż w okresie PRL uczęszczało więcej dzieci do przedszkoli jest nieprawdziwe. Zebrane dane statystyczne pokazują, że w latach 1970-1985 do przedszkoli chodziło ok. 30 proc. wszystkich dzieci w wieku od 3-5 lat, natomiast w latach 2009-2010 liczba ta wzrosła do ponad 50 proc. Niestety, w tej akurat dziedzinie jest to wynik zdecydowanie słabszy od większości krajów europejskich.

Zdecydowany rozwój polskiej edukacji nastąpił po 1989 r., kiedy to wzrosły zarówno aspiracje, jak i dokonania. W okresie tym pojawiły się samorządy, które zaczęły przejmować do prowadzenia oświatę z własnej woli, jeszcze przed obligatoryjnym jej przejęciem w roku 1996. Zaistnienie samorządów na rynku oświatowym to bardzo ważna zmiana cywilizacyjna. Według raportu wprowadzenie gimnazjów pozytywnie przyczyniło się do lepszych wyników uczniów w czytaniu, w matematyce i w naukach przyrodniczych, co potwierdzają badania PISA. Do rozwiązania pozostał problem zróżnicowania gimnazjów na gorsze i lepsze, co szczególnie obecne jest w dużych miastach. Jest to niezgodne z podstawowym założeniem edukacyjnym, czyli wyrównywaniem szans na dobrą edukację.

Prof. Michał Federowicz prezentując raport zapowiedział, że będzie on aktualizowany każdego roku, natomiast kongresy edukacji planowane są co dwa lata. Podkreślił także ogromny skok edukacyjny w naszym kraju, przejawiający się między innymi znacznym wzrostem liczby osób z wyższym wykształceniem. Nie musimy się wstydzić jako Polacy, a nasze osiągnięcia edukacyjne podziwiane są krajach OECD.

Relacja własna

Phoca PDF